



Chrystus - dawca prawdy

XVI Niedziela zwykła

Jezus opowiedział tłumom tę przypowieść: Królestwo niebieskie podobne jest do człowieka, który posiał dobre nasienie na swej roli. Lecz gdy ludzie spali, przyszedł jego nieprzyjaciel, nasiał chwastu między pszenicę i odszedł. A gdy zboże wyrosło i wypuściło kłosy, wtedy pojawił się i chwast. Słudzy gospodarza przyszedli i zapytali go: Panie, czy nie posiałeś dobrego nasienia na swej roli? Skąd więc wziął się na niej chwast? Odpowiedział im: Nieprzyjazny człowiek to sprawił. Rzekli mu słudzy: Chcesz więc, żebyśmy poszli i zebrali go? A on im odrzekł: Nie, byście zbierając chwast nie wyrwali razem z nim i pszenicy. Pozwólcie obojgu rósć aż do żniwa; a w czasie żniwa powiem żeńcom: Zbierzcie najpierw chwast i powiążcie go w snopki na spalenie; pszenicę zaś zwieźcie do mego spichlerza. Inną przypowieść im powiedział: Królestwo niebieskie podobne jest do ziarnka gorczycy, które ktoś wziął i posiał na swej roli. Jest ono najmniejsze ze wszystkich nasion, lecz gdy wyrośnie, jest większe od innych jarzyn i staje się drzewem, tak że ptaki przylatują z powietrza i gnieźdzą się na jego gałęziach. Powiedział im inną przypowieść: Królestwo niebieskie podobne jest do zaczynu, który pewna kobieta wzięła i włożyła w trzy miary mąki, aż się wszystko zakwasiło. To wszystko mówił Jezus tłumom w przypowieściach, a bez przypowieści nic im nie mówił. Tak miało się spełnić słowo Proroka: Otworzę usta w przypowieściach, wypowiem rzeczy ukryte od założenia świata. Wtedy odprawił tłumy i wrócił do domu. Tam przystąpili do Niego uczniowie i prosili Go: Wyjaśnij nam przypowieść o chwaście! On odpowiedział: Tym, który sieje dobre nasienie, jest Syn Człowieczy. Rolą jest świat, dobrym nasieniem są synowie królestwa, chwastem zaś synowie Złego. Nieprzyjacielem, który posiał chwast, jest diabeł; żniwem jest koniec świata, a żeńcami są aniołowie. Jak więc zbiera się chwast i spala ogniem, tak będzie przy końcu świata. Syn Człowieczy pošle aniołów swoich: ci zbiorą z Jego królestwa wszystkie zgorszenia i tych, którzy dopuszczają się nieprawości, i wrzucą ich w piec rozpalony; tam będzie płacz i zgrzytanie zębów. Wtedy sprawiedliwi jaśnieć będą jak słońce w królestwie Ojca swego. Kto ma uszy, niechaj słucha! (Mt 13,24-43)

Uświadom sobie, że jesteś w obecności Boga i z nim się spotykasz.

Modlitwa początkowa: Prosić Pana naszego, aby wszystkie moje pragnienia, decyzje i czyny, były skierowane w sposób czysty na większą służbę, chwałę i cześć Jego Boskiego Majestatu.

Obraz: Chrystus jako przyjaciel, który troszczy się o każdego człowieka.

Prośba: Prośmy Jezusa o łaskę cierpliwości i wytrwania we wszystkich trudnościach dnia codziennego.

1. Najwspanialszy Ogrodnik

Każdy z nas lubi odpoczywać. Niekiedy odpoczynek wkrada się w sferę duchową. Szatan, który umie rozpoznać głębię naszej duszy, stara się doprowadzić nas do grzechu. Jego głównym celem jest

przysłonięcie prawdziwego obrazu Boga. Stara się nas oddalić od Niego, przyciągając nas bardzo fascynującymi ofertami. Należy jednak pamiętać, że tylko to ziarno Słowa, które sieje w nas Chrystus, jest w stanie całkowicie pokrzyżować plany nieprzyjaciela. Musimy zauważyć, że Bóg daje nam swoje Słowo, ale jednocześnie czeka na to, aż je zrozumiemy i przyjmiemy całym sercem.

2. Mało nie znaczy źle.

Każdy człowiek w oczach Bożych jest Kimś. Nikt nie jest mało ważny. Każda najmniejsza elementarna cząstka naszego ciała, która otrzymała od Boga dar życia - jest dobra! Tylko poprzez nasze działanie możemy doskonalić, albo degradować naszą godność. Możemy być przykładem dla świata i ukazywać, że Pan z największego grzechu i naszej niewierności jest w stanie wprowadzić nas do grona świętych. Pozostając dla świata ziarnkiem gorczycy, będziemy w stanie patrzeć dalej, czuć więcej i kochać miłością tak wielką, jaką sami zostaliśmy obdarzeni.

3. Jesteś tajemnicą.

Patrząc w lustro, nie jesteśmy w stanie zobaczyć naszego wnętrza. Możemy to tylko uczynić poprzez badania w szpitalu. Spoglądając na swą duszę, nie jesteśmy w stanie do końca jej zrozumieć. Chrystus będąc niezwykłym człowiekiem, a zarazem zwykłym Bogiem, pozwala nam w swojej perspektywie zobaczyć każdego z nas. Tylko w Jego miłosiernych oczach możemy poznać tajemnicę nas samych. Tylko On jest w stanie odkryć przed nami każdą tajemnicę i rozwiązać wszelki problem. Jeśli odnajdziemy w Chrystusie nas samych, wtedy możemy być pewni, że będziemy cały czas wzrastali, gdyż jego miłość jest dla człowieka nieskończona. Każdy, kto przyjmie prawdę o sobie samym i zaczyna wzrastać, może być nazwany sprawiedliwym.

Rozmowa końcowa: Poproś Chrystusa o łaskę zrozumienia samego siebie i o poznanie tajemnicy wspomagającej twój wzrost.

Modlitwa końcowa: Ojcze nasz...